Religia klasa VIII 27.04.2020

Temat: „Nie pożądaj żony bliźniego swego”

1. Czytamy tekst w podręczniku ze stron 93-95
2. Zapisujemy w zeszycie temat katechezy i notatkę:

Dziewiąte przykazanie Dekalogu wzywa do dotrzymania przysięgi małżeńskiej i przestrzega przed rozbijaniem rodzin. Przykazanie to dotyczy także troski o czystość, do której zobowiązani są wszyscy chrześcijanie.

1. Wykonujemy zadanie 1 w ćwiczeniach pod tematem nr 29.
2. Dla chętnych: Odpowiedz na pytanie:

Co pomaga tworzyć szczęśliwą rodzinę?

Dla osób nie posiadających podręcznika:

Czytamy:

* „Historia mojego życia jeszcze się nie skończyła, ale nigdy nie wyobrażałam sobie, że losy moje i mojego męża będą tak niespodziewane. Gdy miałam 20 lat, poznałam na studiach wspaniałego mężczyznę. Był spełnieniem moich marzeń. Wszyscy inni, których znałam, poszli w niepamięć. Liczył się tylko on. Spacery, kolacje, oglądanie filmów, słuchanie muzyki, wspólne zainteresowania… Pewnego dnia moje marzenie się spełniło – pocałował mnie. Książę z bajki dostrzegł Kopciuszka. Od tamtej pory moje życie było bajką. Dwa lata później wyjechaliśmy w góry. Poszliśmy nad Morskie Oko, klęknął przede mną. Drżącymi rękoma z kieszeni wytartego płaszcza wyciągnął pierścionek i łamiącym się głosem zapytał, czy zostanę jego żoną. To był najszczęśliwszy dzień w moim życiu. Potem przygotowania do ślubu, uroczystość, wesele. Wszystko było TAK na zawsze. W prezencie ślubnym od rodziców dostaliśmy mały domek pod lasem. Myślałam, że śnię. Po roku pojawił się Michał, nasz cudowny synek. Mój mąż i ja oszaleliśmy na jego punkcie.

Pamiętam chwile, gdy wyciągał do nas małe rączki i uśmiechał się. Pamiętam też pierwsze słowa... mama… tata. Czas tak szybko mijał. Gdy Michał miał 5 lat, urodził się jego braciszek. Mój mąż był takim ojcem, jakiego mogłoby pozazdrościć każde dziecko. Nie musieliśmy się troszczyć o nic. Mąż dobrze zarabiał, jeździł w delegacje. Pieniędzy starczało na wszystko. Ja wychowywałam dzieci, zajmowałam się domem. Stopniowo wspólnie spędzany czas zaczął się kurczyć. Mąż częściej wyjeżdżał, chłopcy poszli do szkoły… bardzo za nim tęskniłam. On dzwonił, zapewniał, że tęskni, że kocha, że niedługo wróci. Wrócił, spakował walizki i bez słowa wyszedł

z domu. Nie wiedziałam, co się dzieje. Czy zrobiłam coś nie tak? Czy źle go przywitałam? Próbowałam się do niego dodzwonić. Nie odbierał. Synowie pytali – gdzie jest tata. Michał z wyrzutem spojrzał na mnie i powiedział – jak zwykle to twoja wina! Usiadłam przed lusterkiem. W odbiciu zobaczyłam zmęczoną życiem kobietę, z wyraźnymi zmarszczkami wokół oczu. Czy przestałam być dla niego atrakcyjna? Czy źle prowadziłam jego dom? Czy nie zajmowałam się jego synami? Nasze całe cukierkowe życie stanęło mi przed oczami. Czy za bardzo mu ufałam? Następnego dnia przyszedł do domu. W samochodzie czekała jakaś młoda… kobieta. Rzuciłam się na niego, bezsilnie uderzając pięściami, i przez łzy krzyczałam – dlaczego mi to robisz?

Co z dziećmi? A on z wyrachowanym wyrazem twarzy odpowiedział – zakochałem się, ona mnie pociąga. Podbiegłam do samochodu, zaczęłam przeklinać kobietę, która w nim siedziała. Upokorzyłam się do granic możliwości. Moje życie obróciło się do góry nogami. Byłam pewna jego miłości do mnie i do dzieci. On już nie wrócił. Pracuję, chodzę na wywiadówki, zajmuję się domem, ale bez niego. Mimo innych osób wokół jestem strasznie samotna. Straszna rana będzie krwawić do końca.”

* Zastanów się:

-dlaczego małżeństwo bohaterki rozpadło się?

-jak oceniasz postawę męża?

Czytamy kolejny tekst:

Istotnym znakiem sakramentu małżeństwa jest wzajemne założenie obrączek. Podczas tego gestu kobieta i mężczyzna wypowiadają słowa: „przyjmij tę obrączkę jako znak mojej miłości i wierności, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Jak myślicie, dlaczego małżonkowie noszą obrączki, czemu to służy? To znak miłości; żeby pamiętać o małżonku; pamiętać o przysiędze; to znak dla innych, że ma się żonę, męża. W dniu ślubu małżonkowie przysięgają sobie miłość, wierność i uczciwość do końca życia. Widzialnym znakiem tej przysięgi jest obrączka. Każde złamanie tej przysięgi niesie ze sobą straszne cierpienie. Jest także niewiernością wobec samego Boga.

Dziewiąte przykazanie Dekalogu brzmi: „Nie pożądaj żony bliźniego swego”

i przestrzega przed pożądliwością. Jej znaczenie wyjaśnia Katechizm Młodych: „Pożądliwość”, przed którą przestrzega Pismo Święte, jest panowaniem popędów nad duchem, dominacją instynktu nad całym człowiekiem i wywołaną przez to skłonnością do grzechu (Youcat, 462). To przykazanie przestrzega zatem przed źle przeżywaną seksualnością. Ona sama jest wspaniałym darem Boga, mającym na celu budowanie małżeńskiego szczęścia i przekazywanie życia. Źle przeżywana może jednak stać się przyczyną życiowych dramatów. Może niszczyć człowieka i prowadzić do rozbicia rodziny.

Zadanie 1 (dla osób nie posiadających ćwiczeń):

Wypisz elementy przysięgi małżeńskiej.

Zadanie dla chętnych (podane wyżej).

Jeśli chcesz zdobyć dodatkową ocenę, wyślij pracę dla chętnych na mój adres e-mail:

edyta.anasiak@gmail.com